

*Sygn. akt II Ca 405/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Katarzyna Wręczycka

Sędziowie: Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc (spr.)

Sędzia SO Jarosław Jaroń

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. we W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 18 grudnia 2014r.

sygn. akt XIV C 1619/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 1200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

Dorota Stawicka-Moryc Katarzyna Wręczycka Jarosław Jaroń

sygn. akt *II Ca 405/15*

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w punkcie I oddalił powództwo (...) Spółka z o.o. we W. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę, w punkcie II zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 2417 zł tytułem kosztów postępowania.

**Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Rejonowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 24 października 2013 roku poszkodowany T. L. działając za pośrednictwem upoważnionego przez siebie podmiotu - spółki (...) zgłosił w (...) szkodę polegającą na uszkodzeniu w dniu 14 października 2013 roku jego pojazdu marki M. model (...) wyprodukowanego w 2005 roku.

W dniu 28 października 2013 roku dokonano oględzin przedmiotowego w sprawie pojazdu, sporządzono dokumentację fotograficzną a także sporządzono kalkulację naprawy. Pojazd uszkodzony w dacie oględzin miał przebieg 267960 km.

Współwłaścicielem przedmiotowego w sprawie pojazdu był (...) Bank SA. Pismem z dnia 29 listopada 2013 roku podmiot ten oświadczył, iż wyraża zgodę na wypłatę odszkodowania z potrąceniem kwoty 815 zł na rzecz T. L.. Odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu i kosztów potrzebnych do jego naprawy wypłacono uszkodzanemu w dniu 13 grudnia 2013 roku.

Wcześniej (...) nie wyraził zgody na wypłatę odszkodowania z uwagi na okoliczność, że T. L. nie poinformował współwłaściciela o szkodzie. Z pisma

z 26 listopada 2013 roku skierowanego do (...) SA wynika, iż bank ten nie miał wiedzy o szkodzie w pojeździe.

W dniu 24 października 2013 roku T. L. zawarł z powodową spółką umowę najmu samochodu B. (...) nr rej (...). W umowie wpisano okres wynajmu od 24 października 2013 roku do 13 grudnia 2013 roku, wskazano także, że opłata za wynajem auta wynosi 390 zł za jedną dobę netto.

W dniu 13 grudnia 2013 roku uszkodzony złożył oświadczenie w formie pisemnej, z którego wynika, że w okresie najmu pojazdu zastępczego nie miał do dyspozycji żadnego innego pojazdu, z którego mógłby korzystać i jest to jedyny pojazd w gospodarstwie domowym. Uszkodzony wykorzystuje swój pojazd do dojazdów do pracy, ale nie wykorzystuje go w pracy.

W dniu 13 grudnia 2013 roku strona powodowa wystawiła fakturę VAT opiewającą na kwotę 24 464, 70 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego B. (...) w okresie od 24 października do 13 grudnia 2013 roku.

W dniu 13 grudnia 2013 roku strona powodowa wystawiła także fakturę VAT opiewającą na kwotę 1568,25 zł z tytułu postoju pojazdu M. nr rej (...) na parking w dniach 24 października 2013 roku do 13 grudnia 2013 roku.

Przedmiotowy pojazd został odebrany z parkingi strony powodowej w dniu 16 grudnia 2013 roku przez W. M..

Uszkodowany T. L. dysponował w okresie najmu pojazdu zastępczego innym pojazdem w swoim gospodarstwie domowym, był to samochód O. (...) z roku 1999. Uszkodowany ocenił jednak, że z uwagi na okoliczność, iż sprawcą szkody był inny kierujący ubezpieczony od OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA, ma prawo korzystać z pojazdu zastępczego na koszt ubezpieczyciela, nie interesował się kosztami najmu pojazdu zastępczego i zaakceptował przedstawioną mu ofertę najmu samochodu B. (...). Uszkodowany ocenił - po rozmowie z przedstawicielami powodowej spółki - że ma prawo wynająć tego rodzaju pojazd i uzyskać refundację kosztów jego najmu od pozwanego. Uznał ten pojazd za wystarczająco ekskluzywny i porównywalny z samochodem, który uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji. Uszkodowany zlecił powodowej spółce jedynie likwidację szkody, nie zlecał jej naprawy. Uszkodowany zamierzał zlecić naprawę pojazdu po uzyskaniu środków na ten cel i naprawiać go we własnym zakresie, po

zgrupowaniu potrzebnych do tego celu części. Po uzyskaniu środków na naprawę pojazdu uszkodzony dokonał jego naprawy w ciągu około tygodnia.

Sprawcą zdarzenia z dnia 14 października 2013 roku był kierujący ubezpieczony w (...) SA od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności za szkodę co do zasady.

W dniu 30 grudnia 2013 roku T. L. zbył na rzecz strony powodowej - bez bliższego ich sprecyzowania - wszelkie wierzytelności jakie przysługiwały mu od strony pozwanej w związku ze szkodą komunikacyjną w jego pojeździe M. nr rej (...) z dnia 14 października 2013 r.

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż***

powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem strona powodowa nie wykazała, by dochodzone przez nią roszczenia mieściły się w pojęciu odszkodowania odpowiadającego szkodzie wynikającej z czynu niedozwolonego i pozostającej z nią w adekwatnym związku przyczynowym.

Sąd I instancji wskazał, iż co do zasady, poszkodowany ma prawo w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ubezpieczyciela do refundacji szkody majątkowej polegającej na poniesieniu niezbędnych kosztów najmu samochodu zastępczego - wówczas, gdy pojazd taki potrzebny jest do zaspokajania jego potrzeb komunikacyjnych, potrzeb uzasadnionych. W ocenie jednak Sądu Rejonowego niemożność korzystania z własnego środka transportu nie prowadzi do szkody majątkowej w sytuacji, gdy poszkodowany dysponuje innym pojazdem, który może czasowo wykorzystywać do zaspokajania swych potrzeb komunikacyjnych w okresie niemożności dysponowania własnym uszkodzonym autem, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Jeśli poszkodowany dysponuje sprawnym, dopuszczonym do ruchu i nadającym się do eksploatacji pojazdem (a w ocenie Sądu Rejonowego dysponował takim, kilka lat starszym od swojego uszkodzonego auta pojazdem), to za

mieszczące się w granicach obowiązku współpracy z dłużnikiem - art. 354 § 2 k.c. -

należy uznać wykorzystywanie tego innego pojazdu do celów związanych z zaspokajaniem potrzeb komunikacyjnych. Tymczasem poszkodowany przyjął, że bez

względu na okoliczności, niezależnie od kosztów tego ma prawo korzystać w dowolnie długim okresie, aż do wypłaty odszkodowania, z samochodu zastępczego, którego koszt wynajmu był zdaniem Sądu Rejonowego nader wysoki - zważywszy na okres korzystania z tego pojazdu Sąd I instancji ocenił pobieżnie, że sięgający prawie wartości auta, które miało być zastąpione pojazdem zastępczym. Sąd I instancji podkreślił, iż w ramach uprawnień odszkodowawczych nie mieści się już wyrównanie szkody mogącej polegać na utracie poczucia prestiżu wynikającego z poruszania się wyeksploatowanym pojazdem należącym do klasy wyższej.

W granicach adekwatnego związku przyczynowego zdarzenia szkodzącego ze szkodą mieszczą się w ocenie Sądu Rejonowego zawsze takie koszty, które są następstwem racjonalnych ekonomicznie decyzji poszkodowanego. O ile poszkodowany jednak dysponuje samochodem, który może służyć do zaspokajania jego potrzeb komunikacyjnych, a wynajmuje inny pojazd mający w jego subiektywnej ocenie zastąpić mu w aspekcie ekskluzywności, luksusu, jego uszkodzone auto, tego rodzaju sytuacja nie może być uznana za mieszczącą się w granicach normalnego następstwa zdarzenia szkodzącego.

Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, iż co najmniej do 26 listopada 2013 roku likwidacja szkody nie mogła być ukończona nie z powodu opieszałości pozwanego, lecz dlatego, że reprezentowany przez zawodowo zajmującą się reprezentacją poszkodowanych względem ubezpieczycieli powodową spółkę poszkodowany nie zawiadomił współwłaściciela pojazdu o wystąpieniu szkody.

Zdaniem Sądu I instancji, gdyby nie brak porozumienia pomiędzy współwłaścicielami pojazdu pozwany ubezpieczyciel, miałyby na pewno możliwość zapłacenia odszkodowania za uszkodzenie pojazdu odpowiadającego kosztom jego naprawy w ustawowym terminie przewidzianym na likwidację szkody - czyli w ciągu 30 dni, skoro już w dniu 28 października 2013 roku sporządzono kosztorys naprawy pojazdu, który w toku likwidacji szkody nie został zakwestionowany, a strona pozwana nie kwestionowała również swojej odpowiedzialności co do zasady.

Poszkodowany mógł zatem mieć pewność, że w sytuacji uzyskania zgody

współwłaściciela pojazdu na zapłatę na jego rzecz odszkodowania za uszkodzenie samochodu będzie dysponował środkami potrzebnymi do naprawy pojazdu. W ocenie

Sądu Rejonowego pozwany zakład ubezpieczeń nie może odpowiadać za koszty ponoszone na cele związane z pojazdem zastępczym (nawet jeśli w ogóle miałyby odpowiadać za nie w realiach niniejszej sprawy) w okresie, w którym domaga się tego strona powodowa. Dysponując wiedzą o ustaleniu kosztów potrzebnych do naprawy pojazdu i nie

kwestionując ich poszkodowany miał możliwość zlecenia naprawy pojazdu w takim czasie, by został on naprawiony do dnia uzyskania odszkodowania na koszty naprawy pojazdu, zważywszy, że jak wynika z jego zeznań, sama naprawa pojazdu trwała około tygodnia, a kosztorys naprawy znany był po 4 dniach od zgłoszenia szkody. Oczywiście poszkodowany mógł wybrać sposób naprawienia szkody polegający na długotrwałym samodzielnym gromadzeniu części potrzebnych do naprawy pojazdu i zleceniu tej naprawy dopiero po ich zgromadzeniu wybranemu przez siebie podmiotowi, tego rodzaju postępowanie nie mieści się jednak również w granicach ekonomicznej racjonalności, bowiem zlecając naprawę profesjonalnie działającemu zakładowi naprawczemu mogłoby przywrócić swój pojazd do sprawności szybciej.

Zdaniem Sądu I instancji, jeśli w ogóle przyjmować, że poszkodowany miałby prawo w realiach niniejszej sprawy uzyskać refundację kosztów najmu pojazdu zastępczego, to wypłacona mu kwota odpowiadająca kosztom najmu pojazdu zastępczego w okresie 35 dni wg stawki odpowiadającej kwocie 220 zł powiększonej o podatek VAT z całą pewnością odpowiada racjonalnym kosztom najmu samochodu zastępczego w okresie, w którym poszkodowany mógł dokonać naprawy swojego pojazdu i uzyskałby odszkodowanie na ten cel, gdyby nie zaniedbał kwestii powiadomienia współwłaściciela pojazdu o szkodzie i uzyskania zgody na wypłatę mu odszkodowania. W ciągu 35 dni od zgłoszenia szkody poszkodowany mógł doprowadzić swój pojazd do sprawności i w normalnym toku zdarzeń uzyskałby odszkodowanie pozwalające na pokrycie z dołu - według ogólnych zasad - kosztów tego, a za kwotę 220 zł plus podatek VAT mogłoby wynająć z całą pewnością pojazd, którym mógł sprawnie się przemieszczać i zaspokoić wszelkie potrzeby komunikacyjne.

Nie mogłoby, zdaniem Sądu I instancji, zmienić powyższej oceny ewentualne przyjęcie, iż w razie braku zgody współwłaściciela na zapłatę odszkodowania

pozwany ubezpieczyciel winien wypłacić poszkodowanemu część odszkodowania odpowiadającą jego udziałowi we współwłasności, albowiem nawet gdyby tak przyjmować, to częściowe odszkodowanie nie byłoby wystarczające do dokonania naprawy pojazdu, a zatem pojazd poszkodowanego nie uzyskałby sprawności szybciej nawet, gdyby taką część odszkodowania wypłacono i w dalszym ciągu jego niesprawność nie byłaby związana adekwatnym związkiem przyczynowym ze szkodą ani z zaniedbaniami strony pozwanej w procesie likwidacji szkody.

W ocenie Sądu Rejonowego nie jest także uzasadnione żądanie zapłaty kwoty dochodzonej z tytułu kosztów parkowania pojazdu. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje, by poszkodowany zobowiązał się do poniesienia kosztów parkingu pojazdu w oznaczonej w fakturze wystawionej przez powodową spółkę kwocie. Powodowa spółka nie wykazała, by koszty te wynikały z umowy zawartej z poszkodowanym, faktura nie została zaakceptowana podpisem poszkodowanego, z protokołu odbioru pojazdu po wykonaniu usługi parkingu nie wynika, aby fakturę tę doręczono poszkodowanemu.

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa zaskarżyła go w całości i zarzuciła:

**a)** naruszenie przepisów prawą materialnego, a to :

- art. 361 § 1 i § 2 k.p.c, polegające na błędnej wykładni zawartych w tym artykule norm prawnych, skutkującej przyjęciem przez Sąd, że częściowe koszty z tytułu wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego w kwocie 14.993,70 zł brutto i części kosztów z tytułu postoju uszkodzonego samochodu w kwocie 1.309,95 zł brutto nie mieszczą się w pojęciu odszkodowania za szkodę z dnia 14 października 2013 r. i nie pozostają z nią w adekwatnym związku przyczynowym, podczas gdy prawidłowa wykładania normy prawnej statuującej zasadę pełnego odszkodowania winna skutkować przyjęciem, że wskazane wydatki, które nie zostały zrefundowane przez stronę pozwaną, również miały charakter koniecznych, celowych i uzasadnionych kosztów mieszczących się w odszkodowaniu za powstałą szkodę i pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym;

- art. 826 § 1 k.c, polegające na błędnej wykładni wskazanej normy prawnej, czego skutkiem było ustalenie, że postępowanie poszkodowanego oraz powodowej spółki doprowadziło do eskalacji roszczeń odszkodowawczych i zwiększenia rozmiaru szkody, która w zakresie dochodzonym w niniejszym postępowaniu nie mieści się w pojęciu

należnego odszkodowania za skutki zdarzenia z dnia 14 października 2013 r., podczas gdy poszkodowany podjął się niezwłocznego gromadzenia części umożliwiających jak najszybsze rozpoczęcie naprawy uszkodzonego samochodu, które pozwoliłyby mu na kompleksową naprawę uszkodzonego pojazdu natychmiast po wystąpieniu szkody, a więc nie można kwalifikować zachowania poszkodowanego jako zwiększanie rozmiaru powstałej szkody;

**b)** naruszenie przepisu postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 233 § 1 k.p.c, przez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a to :

- w sposób niewszechstronny i wybiórczy, z pominięciem części zeznań świadka T. L., który zeznał, że w gospodarstwie domowym poszkodowanego znajduje się drugi samochód, ale pozostaje on w wyłącznej dyspozycji jego żony, a poszkodowany nie miał możliwości, by w czasie bezpośrednio następującym po powstaniu szkody wykorzystać go jako pojazd zastępczy, a mimo to Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że poszkodowany miał możliwość wykorzystania innego samochodu jako pojazdu zastępczego;
- w sposób dowolny, czego skutkiem był ustalenie, że poszkodowany oceniał swój uszkodzony pojazd jako luksusowy bądź ekskluzywny, a poszkodowanemu przysługuje prawo do skorzystania z samochodu zastępczego tylko z tego powodu, że i tak zapłaci za to ubezpieczyciel, podczas gdy żaden z przeprowadzonych dowodów, w tym dowód z przesłuchania świadka T. L., nie daje podstaw do czynienia powyższych ustaleń, szczególnie w: sytuacji, gdy poszkodowany zeznał, że w związku z rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej i licznymi wyjazdami na spotkania do potencjalnych klientów jest mu potrzebny reprezentacyjny i niezawodny samochód, czyli tylko taki, jakim dysponował przed powstaniem szkody;
- w sposób nieobiektywny, co skutkowało usprawiedliwieniem zwłoki strony pozwanej w wypłacie należnego odszkodowania, a w konsekwencji przyjęciem, że (...) S.A. nie może odpowiadać za najem zastępczy za okres w jakim domaga się tego powód, podczas gdy brak porozumienia pomiędzy współwłaścicielami nie stał na przeszkodzie w zapłacie odszkodowania np. stosownie do części odpowiadającej udziałowi we współwłasności; w sposób dowolny, czego efektem było ustalenie przez Sąd, że strona powodowa utwierdzała poszkodowanego w przekonaniu, że jego pojazd, który uległ uszkodzeniu jest samochodem luksusowym, a powodowa spółka była zainteresowana wynajęciem poszkodowanemu jak najdroższego pojazdu, podczas gdy żaden z przeprowadzonych w toku postępowania przed Sądem I instancji dowodów nie pozwala czynić tak krytycznych i negatywnych ustaleń w stosunku do strony powodowej;
- w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym, co skutkowało przyjęciem, że poszkodowany nie musi dysponować środkami pieniężnymi na naprawę uszkodzonego samochodu, gdyż taka naprawa jest kwalifikowana jako umowa o dzieło i zapłata z tego tytułu następuje po oddaniu dzieła, podczas gdy z doświadczenia życiowego wynika, że żaden warsztat nie podjąłby się nawet rozpoczęcia naprawy, a tym bardziej na oddanie naprawionego pojazdu bez zapłaty, gdyby klient poinformował wykonawcę dzieła, że nie dysponuje środkami pieniężnymi na zapłatę, oczekuje dopiero na przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela i na wypłatę odszkodowania;
- w sposób dowolny, skutkujący przyjęciem przez Sąd, że nie można mieć pewności, czy strony zaakceptowały stawkę czynszu najmu w kwocie 390 zł netto za dobę, a nadto, że poszkodowany miał przyjąć, iż niezależnie od kosztów ma prawo korzystać dowolnie długo z najmu zastępczego, podczas gdy świadek T. L. potwierdził, że złożył podpis pod umową wynajmu samochodu z 24 października 2013 r., na podstawie której ustalono dobową stawkę czynszu najmu zastępczego, a nadto zeznał, że miał świadomość, iż na wypadek gdyby pozwane towarzystwo ubezpieczeń odmówiło przyjęcia odpowiedzialności za szkodę z dnia 14 października 2013 r. to poszkodowany będzie zobowiązany do poniesienia kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego;
- w sposób nielogiczny, co skutkowało poczynieniem wewnętrznie sprzecznych ustaleń, iż poszkodowany przyjął, że ma prawo korzystać z pojazdu zastępczego w dowolnie długim okresie, a z drugiej strony, że poszkodowany założył, że przysługuje mu prawo skorzystania z samochodu zastępczego do czasu wypłaty odszkodowania,

podczas gdy świadek T. L. zeznał, że nie dysponował środkami pieniężnymi umożliwiającymi natychmiastową naprawę uszkodzonego samochodu do czasu otrzymania odszkodowania, z którego środki dopiero pozwoliły na rozpoczęcie naprawy, musiał korzystać z najmu zastępczego, który w okolicznościach niniejszej sprawy był celowy, konieczny i uzasadniony aż do momentu spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez stronę pozwaną;

- w sposób dowolny, ogólnikowy, niewszechstronny i sprzeczny z doświadczeniem życiowym, co doprowadziło do wadliwego ustalenia przez Sąd, że powodowa spółka nie umówiła się z poszkodowanym o zapłatę kosztów z tytułu postoju uszkodzonego samochodu przez okres 51 dni, a nadto że koszty z tego tytułu były nieuzasadnione i nie mieściły się w granicach zdarzenia szkodzącego, podczas gdy strona powodowa wykazała dokumentem faktury (...) i zeznaniami świadka T. L., że koszty związane z postojem uszkodzonego samochodu przez cały czas trwania postoju były celowe, gdyż poszkodowany nie posiadał środków na rozpoczęcie naprawy uszkodzonego i parkowanego pojazdu na terenie powodowej spółki, oraz na oddanie go do dyspozycji warsztatu naprawczego, a także iż poszkodowany nie miał możliwości bezpiecznego parkowania uszkodzonego samochodu we własnym zakresie.

Zarzucając powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 16 303,65 zł wraz z odsetkami liczonymi w wymiarze ustawowym od dnia 21 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym ustalił dodatkowo:***

Po rozpatrzeniu przez stronę pozwaną zgłoszonych przez stronę powodową roszczeń z tytułu szkody w pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...) w dniu 27 stycznia 2014 r. zostało przyznane odszkodowanie w kwocie 9471 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wystawiona przez stronę powodową faktura VAT na kwotę 24 464,70 zł została zweryfikowana przez stronę pozwaną która uznała 35 dni z 51 dni wynajmu (od 24 października 2013 r. do dnia 28 listopada 2013 r.) zgłoszonych przez stronę powodową oraz przyjęła stawkę 220 zł netto za dobę. Pozwana przyznała również stronie powodowej w dniu 9 stycznia 2014 r. odszkodowanie z tytułu kosztów postoju pojazdu M. (...) w kwocie 258,30 zł. Faktura wystawiona przez stronę powodową za postój pojazdu M. (...) została skorygowana przez pozwaną do stawki 15 zł netto za dobę i uznano za zasadny czas parkowania od dnia 24 października 2013 r. do dnia 7 listopada 2013 r.

dowód: akta szkody nr (...).

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów, w następstwie czego uznał, iż Sąd I instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie znajdujące oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa jak i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, opierając się również na dodatkowych ustaleniach poczynionych w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i uznał zarzuty powoda za bezzasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 361 k.c. zawartego w apelacji, na wstępie rozważań należy nadmienić, iż w przedmiotowej

sprawie mamy do czynienia z odpowiedzialnością gwarancyjną zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wysokość odszkodowania

ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu przy ubezpieczeniu OC konieczne jest sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania w szczególności do przepisu art. 3.61 § 1 i 2 k.c. Reguły te, nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym. Oceny czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy.

Niewątpliwie normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia.

Co prawda, w świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11 oraz zeznań poszkodowanego T. L., można uznać za zasadny pogląd Sądu Rejonowego, iż skoro poszkodowany T. L. zeznał wprost, iż w okresie korzystania z pojazdu zastępczego posiadał drugi pojazd - samochód O. (...) rocznik 1999 r., który był pojazdem dodatkowym w razie nagłej sytuacji, nie przysługiwało mu roszczenie o naprawienie szkody odpowiadającej poniesionym kosztom najmu samochodu zastępczego, to jednak, jak wynika z dodatkowych ustaleń Sądu Okręgowego, strona pozwana uznała co do zasady roszczenie strony powodowej zapłatę odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego przyznając w dniu 27 stycznia 2014 r. z tego tytułu stronie powodowej kwotę 9471 zł.

Podkreślić należy, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa sądowego odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym

szkodę. Ten adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela. W przypadku uszkodzenia pojazdu i naprawy tegoż pojazdu, normalnym następstwem jest, iż poszkodowany korzysta odpłatnie z pojazdu zastępczego, przez czas, który w normalnych, typowych warunkach byłby potrzebny do naprawy tegoż pojazdu. Jednocześnie wskazać należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11).

Podkreślić także należy, iż to na poszkodowanym spoczywa obowiązek dowodzenia wszelkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej gwarancyjnej pozwanego, tj. wysokości szkody i normalnego związku przyczynowego. Nie zmienia tego rozkładu ciężaru dowodu nakaz ustawowy w przepisach ubezpieczeniowych art. 15 i 16 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej, że postępowanie likwidacyjne, w tym wysokość odszkodowania przeprowadza i ustala ubezpieczyciel. Tenże bowiem je przeprowadził w sprawie likwidacji szkody nr (...) i ustalił swą odpowiedzialność z tytułu kosztów najmu przez poszkodowanego pojazdu zastępczego po stawce 220 zł brutto jako średniej rynkowej oraz za okres od dnia 24 października 2013 r. do 28 listopada 2013 r.

Odnośnie zasadności przyjęcia wyższej stawki czynszu najmu pojazdu zastępczego oraz dłuższego okresu niż ustalony przez ubezpieczyciela, przez który korzystanie z pojazdu zastępczego było uzasadnione, ciężarem dowodzenia należało zatem obarczyć w całości stronę powodową jako nabywcę prawa do odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa nie wykazała, by koszty najmu pojazdu stanowiły wydatek ekonomicznie uzasadniony, w szczególności, nie wykazała, iż pojazd zastępczy był zbliżonej klasy co pojazd uszkodzony, natomiast -jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy - już pobieżne porównanie uszkodzonego pojazdu powoda - ośmioletniego M. (...) z przebiegiem prawie 270 000 km z wynajmowanym poszkodowanemu T. L. samochodem marki B. (...), przy ustalonej przez wynajmującego stawce czynszu w kwocie 390 zł za dobę, daje

podstawy do uznania, iż pojazd zastępczy wynajmowany poszkodowanemu był samochodem klasy wyższej od uszkodzonego. Strona powodowa nie wykazała również, by poszkodowany dołożył należytej staranności przy wyborze oferty najmu pojazdu, skoro poszkodowany T. L. zeznał, iż złożona przez stronę powodową poszkodowanemu oferta najmu samochodu B. (...) była pierwszą ofertą i jako, że odpowiadała poszkodowanemu z uwagi na jego ekskluzywność, nie interesował się innymi ofertami. Dlatego też odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 826 § 1 k.c. stwierdzić należy, iż Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż postępowanie pozwanego - przyjęcie pierwszej złożonej przez wynajmującego oferty najmu, dotyczącej samochodu zastępczego klasy wyższej niż uszkodzony w wyniku wypadku komunikacyjnego, bez zapoznania się z alternatywnymi ofertami najmu samochodów, którymi dysponował wynajmujący, za kwotę nieracjonalną ekonomicznie biorąc pod uwagę wartość samochodu uszkodzonego oraz koszty naprawy uszkodzonego pojazdu które były o ponad połowę niższe od kwoty należnej wynajmującemu za najem pojazdu zastępczego -doprowadziło do eskalacji roszczeń odszkodowawczych i zwiększenia rozmiaru szkody.

Dokonując natomiast analizy w zakresie liczby dni, przez które korzystanie z pojazdu zastępczego przez poszkodowanego było uzasadnione, należy wskazać, iż odszkodowanie należy się stronie powodowej jedynie za okres odpowiadający okresowi pomiędzy dniem zgłoszenia szkody, a dniem, który w normalnych typowych warunkach byłby potrzebny do naprawy tegoż pojazdu, biorąc pod uwagę wszelkie technologiczne uwarunkowania związane z przywróceniem pojazdu do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Nie ulega wątpliwości, iż rozstrzygającym w tej kwestii winien być okres niezbędny do naprawy uszkodzeń, a nie jedynie technologiczny czas serwisowania. Okres niezbędny do naprawy uszkodzeń powinien być natomiast ustalany indywidualnie do okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie należało przyjąć, że okres 35 dni dla dokonania całego postępowania likwidacyjnego oraz procesu naprawczego, był wystarczający, a tym samym przez taki okres poszkodowany miał prawo do wynajmu samochodu zastępczego. Poszkodowany

zgłosił szkodę dopiero w dniu 24 października 2013 r., to jest po dziesięciu dniach od zdarzenia, w wyniku którego szkoda ta powstała. W dniu 28 października 2013 r. zostały przeprowadzone oględziny uszkodzonego pojazdu oraz sporządzona kalkulacja kosztów jego naprawy na kwotę 15 836,83 zł. Ubezpieczyciel w aktach przedmiotowej szkody wskazał, iż wycena nastąpiła w dniu 7 listopada 2013 r. oraz przyjął, iż technologiczny czas naprawy wynosił 12 dni, ponadto doliczył 2 dni na organizację, 2 dni oczekiwania na części oraz 5 dni wolnych od pracy, co dało w sumie 35 dni zasadnego okresu korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. Strona pozwana co prawda posłużyła się w niniejszej sprawie okresem technologicznego czasu naprawy, który określiła na 12 dni, jednak biorąc pod uwagę zeznania świadka T. L., iż rzeczywisty czas naprawy pojazdu poszkodowanego wynosił tydzień, a zatem należy stwierdzić, że był krótszy od okresu technologicznego czasu naprawy przyjętego przez ubezpieczyciela.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie, że do przedłużenia czasu likwidacji szkody doszło z przyczyn leżących po stronie ubezpieczyciela. Zgodnie z powołanym przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Natomiast skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego to, bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów zamieszczoną w art. 233 k.p.c.

Jak wynika ze zgromadzonego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, w toku postępowania likwidacyjnego dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu po czterech dniach od zgłoszenia szkody i dokonał kalkulacji kosztów naprawy na kwotę

15 836,83 zł, która ostatecznie została poszkodowanemu wypłacona w dniu grudnia 2013 r. Odszkodowanie to nie mogło zostać wcześniej wypłacone w pełnej wysokości z uwagi na okoliczność, iż co najmniej do dnia 26 listopada



2013 r. współwłaściciel uszkodzonego pojazdu (...) Bank S.A. z uwagi na brak informacji od poszkodowanego T. L. o szkodzie w pojeździe, nie wyraził zgody na wypłatę odszkodowania. Odnosząc się natomiast do zarzutu apelującej, iż brak porozumienia pomiędzy współwłaścicielami uszkodzonego pojazdu nie stanowił przeszkody do wypłaty poszkodowanemu T. L. odszkodowania stosownie do części odpowiadającej udziałowi we współwłasności podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, który trafnie wskazał, iż takie częściowe odszkodowanie nie byłoby wystarczające do dokonania naprawy przedmiotowego pojazdu, a zatem poszkodowany nie mógłby go używać wcześniej, niż to faktycznie nastąpiło.

Nie można uznać także, iż w granicach adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem komunikacyjnym z dnia 14 października 2013 r. mieszczą się koszty postoju uszkodzonego pojazdu ponad kwotę uznaną przez stronę pozwaną.

Niewątpliwym jest, że koszty parkowania uszkodzonego auta co do zasady również mieszczą się w pojęciu szkody opisywanej wyżej. Jednak jak już wcześniej wskazano, to na poszkodowanym spoczywa procesowy ciężar wykazania, że taki rodzaj szkody poniósł oraz, że koszty parkowania były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Wobec braku takich dowodów w niniejszej sprawie, w szczególności wobec braku wiarygodności przedstawionej przez stronę powodową faktury nr (...), wbrew twierdzeniom apelującej nie potwierdzonej zeznaniami T. L., należy stwierdzić, że strona powodowa nie przedstawiła obiektywnego dowodu poniesienia z tego tytułu szkody w kwocie wyższej niż uznana i wypłacona przez stronę pozwaną.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w punkcie II sentencji wyroku wydano na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.